6316

REJESTR DOTYCZY:

DŹWIG, Kazimierz

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. 1923 r. w Kraków

kraj: .....

zm. 14. 4.1994 w Alton

kraj: .....

pochowany w kościele st Mary w Alton

Nr. rejestracyjny

.....

Dane personalne

artysta malarz

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 20. 4.1994 - nekrolog

Forum Polonijne 6'95

D.P. 20.4.1994

Ś. † P.

KAZIMIERZ DŹWIG

artysta malarz
członek Zarządu APA

ur. w 1923 r. w Krakowie, zmarł 14 kwietnia 1994 r. w Alton. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie w studio prof. Henryka Gotlieba.

Pogrzeb odbędzie się w kościele St. Mary's w Alton w środę 20 kwietnia 1994 r. o godz. 11.

Drogiego Kolegę żegna

ZRZESZENIE ARTYSTÓW PLASTYKÓW

2312/2/17

Uwagi:

ADRES: 11 Kings Road., Alton, Hants.

Kwestionar. biogr. i deklar. na adres w P.L. wysłano 24.3.80

Kazimierz Dźwig - polski malarz z Wielkiej Brytanii

Chociaż nikt dzisiaj nie poddaje już w wątpliwość niepodzielności narodowej kultury, wielu artystów działających poza naszym krajem jest nadal w Polsce nie znanych. Należy do nich artysta malarz Kazimierz Dźwig [1924-1994], którego wojenna tragedia rzuciła daleko od rodzinnego Krakowa i swoje życie związał on z Wielką Brytanią.

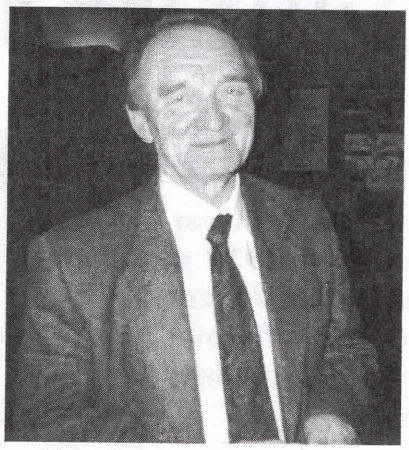

Podczas wojny został wzięty przez Niemców do Baudienstu [służby budowlanej], skąd w roku 1944 udało mu się uciec i dzięki kontaktom z organizacjami konspiracyjnymi dotarł do północnych Włoch. Przez pewien czas przebywał z włoskimi partyzantami w okolicach Padwy, wkrótce potem dołączył do armii Andersa. Po zakończeniu wojny podjął w Rzymie studia artystyczne w Akademii Sztuk Pięknych, przerwane z chwilą ewakuacji polskich oddziałów do Anglii. Dalszą edukację odbył już na Wyspach Brytyjskich dzieląc powojenne losy z Marianem Bohuszem-Szyszko, Aleksandrem Wernerem, Marianem Kościałkowskim, Tadeuszem Beutlichem i innymi artystami.

Skończył prestiżową angielską uczelnię Camberwell School of Art, zaprzyjaźnił się z Henrykiem Gotlibem, u którego pobierał lekcje rysunku.

Gdy w roku 1948 ówczesny rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie wysłał Gotlibowi zaproszenie do objęcia katedry malarstwa w krakowskiej uczelni, Gotlib chciał, aby Kazimierz Dźwig został jego asystentem. Krótka wyprawa rekonesansowa Gotliba do kraju zakończyła się jednak szybkim jego powrotem do Anglii; zorientował się bowiem, że będzie musiał tworzyć pod dyktando wszechogarniającej polską sztukę doktryny socrealizmu.

Kazimierz Dźwig także zrezygnował z powrotu do rodzinnego Krakowa, pozostał w Anglii, założył tam rodzinę i podjął stałą pracę grafika w wytwórni papierów wartościowych.

Przeglądając kiedyś kolekcję obrazów w jednej z warszawskich galerii natrafiłam na piękny portret młodej kobiety sygnowany „Dźwig-Londyn". Żadnych bliższych informacji o autorze nie mogłam uzyskać w kraju. Przy pierwszej mej bytności w Anglii zaczęłam poszukiwania. Okazało się, że Kazimierz Dźwig jest znanym i bardzo cenionym w środowisku londyńskim artystą. Pojechałam do jego domu w Alton, gdzie w pracowni pełnej obrazów poznałam tajemniczy świat malarza, który kolor ukochał najbardziej. Kazimierz Dźwig nawiązywał do tradycji polskiego bonnardyzmu i postimpresjonizmu. Wczesny okres lirycznych pejzaży z czasem zastąpiły kompozycje o formach abstrakcyjnych, w których intuicja malarska odgrywała rolę zasadniczą. W płótnach z ostatnich lat dominują formy płaskie o dramatycznym wyrazie układające się w ekspresyjną mozaikę barwną.

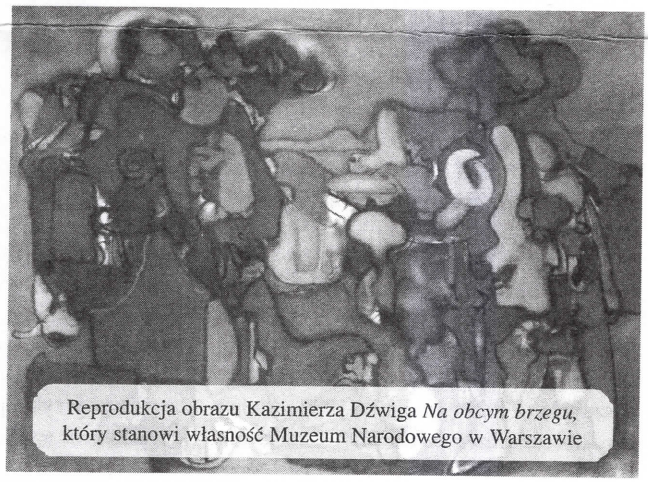

Reprodukcja obrazu Kazimierza Dźwiga *Na obcym brzegu*, który stanowi własność Muzeum Narodowego w Warszawie

Nagła śmierć w kwietniu 1994 r. przerwała tę ciekawie rozwijającą się drogę artystyczną.

Przez trzy letnie miesiące [czerwiec-sierpień 1995] w Instytucie Kultury Polskiej w Londynie czynna była wystawa obrazów Kazimierza Dźwiga, której towarzyszył starannie wydany katalog ze wstępem profesora Stanisława Frenkla. Obecnie Muzeum Narodowe w Warszawie, które od lat gromadzi dzieła artystów polskich mieszkających poza krajem, zorganizowało wystawę tego interesującego twórcy, u nas dotychczas nie znanego.

Pokaz upowszechni wiedzę o tych artystach, a równocześnie pogłębi świadomość jedności polskiej kultury bez względu na to, gdzie powstawały dzieła.

Anna Prugar-Myślik